

Marek Jeziński

Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu

„JESTEM SOBIE PRZEDSZKOLACZEK, NIE GRYMASZĘ I NIE PŁACZĘ” – PASOWANIE NA PRZEDSZKOLAKA JAKO RYTUAŁ PRZEJŚCIA

ABSTRACT

Anthropological concept of rites the passage in the sphere of pre-school education was applied in the paper. In the case of the ritual of appointing as preschool child one faces specific ritual as regards the place in which it takes place (kindergarten institution) and persons to which it is applied (children at the age of 3 and 4). The aim of a ceremony is socialization of an individual and integration with a group in the first place. Rites of passage share with the analyzed preschool ritual such features as rigid role scheme, structure of a ceremony of ritual actions, functions of a ritual, and the fact that by this ritual integration and cohesion of a group is maintained and the children's bond with kindergarten workers is augmented. Although the ceremony of appointing as preschool child does not change the status of an individual, it performs important role related to role playing, international functions and the functions set on auto-identification of a child (that stem from group activity). Moreover, by the ceremony the youngest children can show their parents that they learn new abilities, partly different than the ones they experience at their homes.

Methodological approach used in the study can be labeled as participant secret observation, close to the "participant-as-observer" category. The ceremony was observed in one of kindergartens in Toruń, in 26 children group, labeled as "Ladybirds". Field observation was completed, firstly, by the photographic documentation (done during the ritual), secondly, by the ritual scenario (written by the kindergarten teachers), and thirdly, by the interview with the tutor of the observed group of children.

Key words:

rites de passage, ritual structure, communitas, pre-school education, socialization of children, primary socialization

1. Wstęp

Zagadnienie rytuału uznawane jest za jedno z kluczowych w antropologii – odnosi się do społecznych zachowań obserwowanych zarówno w tradycyjnych społeczeństwach pierwotnych, jak i w zmodernizowanych społeczeństwach nowoczesnych. Pochodzący ze sfery *sacrum* rytuał we współczesnych społeczeństwach przechodzi do sfery codzienności – jego manifestacje dostrzegamy w różnorodnych dziedzinach życia. W niniejszym szkicu zajmiemy się takim właśnie wymiarem rytuału, związanym z działaniami na przykładzie koncepcji rytuału przejścia w odniesieniu do sfery edukacyjnej na najniższym poziomie – edukacji przedszkolnej. Za taki właśnie typ rytuału uznać należy pasowanie na przedszkolaka, zwyczaj, który przeniesiony zostaje do przedszkoli z wyższych szczebli edukacyjnych: pasowania na ucznia szkoły podstawowej oraz pasowanie na gimnazjalistę i licealistę czy ślubowanie na studiach wyższych i otrzęsiny. W wymienionych kontekstach rytuał przejścia jest jedynie symboliczny – ani pasowanie na przedszkolaka, ani studenckie otrzęsiny nie zmieniają statusu jednostki poddawanej działaniu rytualnego, bowiem we współczesnym legalistycznie zorientowanym społeczeństwie o zmianie statusu decyduje decyzja właściwego organu administracyjnego lub władz jednostki edukacyjnej. Przedszkolakiem staje się to dziecko, które zostało przyjęte do przedszkola w drodze procedury kwalifikacyjnej, potwierdzonej decyzją rodziców o wyborze danej placówki. Pasowanie na przedszkolaka i ślubowanie nie zmieniają statusu jednostek, jednak pełnią istotną funkcję związaną z graniem danej roli, funkcje integracyjne oraz funkcje zorientowane na wzmocnienie autoidentyfikacji z rolą, wynikające z grupowego działania¹.

¹ Akt pasowania na przedszkolaka, jako zjawisko społeczne, ma wiele aspektów, co oznacza, że interpretować je można na wiele sposobów. To wszak niezwykle ważny aspekt pedagogiczny – ceremonia ta ma walory edukacyjne (zarówno w aspektach behawioralnym, afektywnym, jak i konatywnym), pedagogiczne oraz – co dla omawianej grupy dzieci istotne – socjalizacyjne. To także aspekty z zakresu nauk o instytucjach, o kulturze czy – co także istotne – aspekt behawioralny (choćby w znaczeniu teorii gier, których to zachowań dzieci uczą się już w wielu przedszkolnym).

W artykule przyjęto założenie, że pasowanie na przedszkolaka to swego rodzaju rytuał przejścia i konsekwentnie rozwijana będzie ta właśnie perspektywa. Oznacza to, że zastosujemy tu narzędzia z zakresu antropologii społecznej, zwłaszcza jej strukturalistycznego nurtu, co jest najwłaściwsze w odniesieniu do założonych celów badawczych.

Założyć należy, że we wskazanym przypadku mamy do czynienia z rytuałem dość specyficznym zarówno ze względu na miejsce, w którym się odbywa, jak i osoby poddawane ceremonii – dzieci z najmłodszej grupy przedszkolnej, mające 3–4 lata. Okres ten jest w zasadzie dla każdego dziecka specyficzny, bowiem mały człowiek wchodzi w nowe środowisko, po raz pierwszy na ogół styka się z zinstytucjonalizowanymi formami edukacji, zostaje oddzielone od rodziców i opiekunów. Wiąże się to ze stresem, koniecznością zaadaptowania się do nowego środowiska oraz reakcjami, które często bywają nieprzewidywalne tak dla rodziców, jak i dla wychowawców przedszkolnych oraz samych dzieci. Inicjacja przedszkolna, a taką jest pasowanie na przedszkolaka, przebiega w specyficznych warunkach, gdyż wiąże się z dodatkowym stresem, jaki powodują przygotowania do ceremonii, niemożnością opanowania sytuacji, ale także z pewnym poczuciem satysfakcji. Pasowanie wszak odbywa się przede wszystkim w obecności rodziców, dziadków, czasem starszego rodzeństwa: stanowią oni publiczność ceremonii.

2. Nota metodologiczna

W pracy tej kategorii antropologiczne stosowane do analizy rytualnych zachowań zostały zaadaptowane do opisu i interpretacji ceremonii pasowania na przedszkolaka. Podstawą analiz jest obserwacja rytuału techniką obserwacji uczestniczącej ukrytej. Ceremonię pasowania na przedszkolaka obserwowano w jednym z toruńskich przedszkoli (Przedszkole Miejskie nr 17, przy ulicy Gagarina), w liczącej 26 dzieci grupie „Biedronek”, miała ona miejsce 28 października 2011 roku w godzinach przedpołudniowych. Obserwacja terenowa została uzupełniona dokumentacją fotograficzną dokonaną podczas imprezy pasowania (częściowo umieszczoną w niniejszym artykule), scenariuszem samego przedstawienia rytualnego, udostępnionego przez pracowników przedszkola, oraz wywiadem z wychowawczynią grupy, w której odbyła się ceremonia (Hanna Dudkowska – etatowy pracownik przedszkola)².

² Z wywiadu przeprowadzonego z wychowawczynią grupy, Hanną Dudkowską, wynika, że nad scenariuszem pracowała przede wszystkim ona, jako opiekunka grupy, oraz inny pracownik przedszkola, Monika Bober. Działania zawarte w scenariuszu zyskały akceptację dyrekcji placówki, co było o tyle istotne, że ceremonia pasowania odbywała się w tej instytucji po raz pierwszy z inicjatywy Anny Blek – dyrektor przedszkola. Nie korzystano przy tworzeniu scenariusza z pomocy literatury antropologicznej i z zakresu nauk pedagogicznych: autorki bazowały na własnym doświadczeniu pedagogicznym, obserwacjach zachowań i upodobań dzieci w grupie, zwłaszcza zwrócono uwagę na procesy adaptacyjne dzieci w przedszkolu, ich predyspozycje, łatwość lub trudności w uczeniu się

Przyjęta w badaniu postawa jest bliska kategorii „uczestnika-jako-observatora” w ujęciu Raymonda Golda, a więc polegała na zaangażowaniu w świat badanej grupy i wchodzeniu w relacje z jej członkami, przy jednoczesnym analitycznym i neutralnym stosunku do obserwowanych wydarzeń i zjawisk. Z kolei mówiąc o istotnej dla metody badawczej, jaką jest obserwacja uczestnicząca, kategorii członkostwa, można za Michaeliem Angrosino stwierdzić, że jej wymiary to uczestnictwo peryferyjne, aktywne i pełne³. Opisują one stopień zaangażowania w działania danej grupy, co oznacza, że w metodzie tej istnieje przestrzeń dla swobodnego kształtowania roli badacza i jego relacji z badaną społecznością. Autor artykułu zdecydował się na członkostwo pełne, czyli analizowanie kontekstów społecznych, i jednocześnie uczestnictwo w owych kontekstach.

Grupę, o której mowa, stanowią dzieci oraz ich rodzice, angażujący się w pracę przedszkola. Takie szerokie rozumienie grupy jest podyktowane przede wszystkim wiekiem dzieci – pozostają one w bardzo bliskiej relacji z rodzicami, co sprawia, że granie przedstawienia przez dziecko jest istotnym wydarzeniem dla całej rodziny – nie tylko dla malucha, ale też dla rodziców, którzy pomagają małym aktorom przygotować stroje, przebrania oraz pracują nad efektywnym uczeniem się ról. Widać to wyraźnie na przykładzie badanego rytuału, który rodzice przeżywali w niemal takim samym stopniu jak ich dzieci. Była to pierwsza tego typu uroczystość z udziałem najmłodszej badanej/poddanej obserwacji grupy przedszkolnej, dlatego budziła tyle zrozumiałych emocji. Zaznaczmy, że w późniejszym okresie pobytu w przedszkolu dzieci przygotowują pod okiem wychowawców coroczne bożonarodzeniowe jasełka, Dzień Babci i Dziadka oraz Dzień Mamy i Taty – są one rytuałami typu kalendarzowego.

W pracy mamy zatem do czynienia ze studium konkretnego przypadku, co rzutować może na wnioski, jakie wynikają z niniejszego studium. Autor artykułu ma świadomość faktu, że na podstawie niniejszej obserwacji nie można wysnuwać daleko idących wniosków związanych z uogólnieniami co do powszechności występowania zachowań, które zaobserwowano w Przedszkolu Miejskim nr 17 w Toruniu. Założyć jednak można, że pasowanie jako pewien przykład rytualnych działań przebiega według określonego schematu, który powtarza się w wielu przedszkolach z różnorodnymi odstępstwami spowodowanymi warunkami lokalowymi panującymi w danej placówce czy logistyką lub specyfiką życia danej społeczności lokalnej. Wydaje się jednak, że trójdzielna struktura rytualna oraz czyn-

tekstów, śpiewu, tańca. Uwzględniono indywidualny charakter i osobowość każdego dziecka w zakresie kompetencji komunikacyjnych i społecznych.

³ M. Angrosino, *Badania etnograficzne i obserwacyjne*, Warszawa 2010, s. 109–110.

ności związane z zachowaniami zawartymi w scenariuszu (rozgrywające się według struktury: zapowiedź ceremonii – prezentacja umiejętności dzieci – rota ślubowania – akt pasowania – „wyciszenie” emocji poprzez czas spędzony wspólnie z rodzicami) powtarzają się w wielu ośrodkach przedszkolnych, niezależnie od ich formalnoprawnego statusu (placówka publiczna lub prywatna) i geograficznego położenia.

3. Rytuály przejścia jako problem antropologiczny

Jak zakłada klasyczna antropologia społeczna, rytuały przejścia⁴ cechują się trójfazowością, na którą – jak pisze Victor Turner –

składają się: wyłączenie, marginalizacja (lub *limen* – ten łaciński wyraz oznaczający „próg”, zwraca uwagę na wielkie znaczenie rzeczywistych i symbolicznych progów w pośrednim stadium obrzędów, chociaż być może naturę [...] tego stadium lepiej opisywałoby pojęcie *cunicular*, „bycie w tunelu”) i ponowne włączenie⁵.

Faza pierwsza obejmuje oddzielenie jednostki/jednostek od normalnego, codziennego biegu życia i struktur społecznych, a więc dosłownie rozumiane wyłączenie osoby poddawanej inicjacji od zastawu zajmowanych pozycji społecznych, wykonywanych ról i pełnionego statusu. Faza druga – liminalna, zajmująca najwięcej miejsca w opracowaniach Turnera – to okres zawieszenia pomiędzy codziennością a wejściem w sferę rytualnych działań oraz same działania podejmowane w rytuale. Status poddanego obrzędowi człowieka staje się niejasny, niezdefiniowany, bowiem traci on dotychczasowe miejsce w strukturze społecznej, jednak nie cieszy się jeszcze nowym statusem i jego wyznacznikami. Poddawany inicjacji członek grupy, jak zaznacza Turner: „znajduje się pomiędzy wszystkimi

⁴ Zaznaczmy, że problematyka rytuału stanowi jedno z najważniejszych pojęć antropologii społecznej i nie ogranicza się jedynie do rytuałów przejścia. Zarówno klasyczna antropologia społeczna, jak i współczesna poststrukturalistyczna kontynuacja antropologicznej myśli rozpoznaje w rytuale istotny element służący reprodukcji struktury społecznej, niezależnie od tego, w jakiej sferze rytuał się przejawia, np. w polityce, sztuce, życiu codziennym etc. Zob.: G. Balandier, *Political Anthropology*, London 1970; M. Douglas, *Natural Symbols. Explorations in Cosmology*, London–New York 1996; S. Frith, *Sceniczne rytuały. O wartości muzyki popularnej*, Kraków 2011; C. Geertz, *Negara. Państwo-teatr na Bali w XIX wieku*, Kraków 2006; D.I. Kertzer, *Ritual, Politics, and Power*, New Heaven–London 1988; B. Malinowski, *Magia, Science and Religion*, Garden City 1955.

⁵ V. Turner, *Gry społeczne, pola i metafory. Symboliczne działanie w społeczeństwie*, Kraków 2005, s. 195–196.

możliwymi punktami klasyfikacji”⁶. Zakończenie rytuału następuje w fazie trzeciej, w której poddany inicjacji człowiek powraca do grupy, zajmując w jej strukturze nową pozycję – najczęściej wyższą, co – jak pokazuje przypadek ekskomuniki – nie jest jednak bezwzględna regułą. Jak zauważa Turner: „przejście ze statusu niższego do wyższego prowadzi przez czeluść bezstatusowości. W tym procesie przeciwieństwa tworzą siebie nawzajem i są sobie nawzajem nieodzowne”⁷. Istotą rytuału jest zatem zmiana, jaka ma się rozegrać w życiu jednostki, dotycząca jej statusu, jednak aby mogła ona przebiegać bezkonfliktowo (okres bezstatusowości jest postrzegany jako zagrożenie dla inicjowanego) musi mieć ona charakter społeczny. To grupa definiuje rytuał, pozycję jednostki i statusy wewnątrz samej grupy – oznacza to, że sens rytuału ma charakter grupowy.

Istotnym elementem każdego niemal rytuału jest jego ostatnia część, określane przez Turnera mianem *communitas*. Jest to rodzaj wspólnoty osiągany w procesach rytualnych jako konsekwencja wspólnych działań członków danej społeczności i, jako charakteryzujący się szczególnymi relacjami grupowymi, odróżniany jest przez Turnera od „obszaru wspólnego życia”⁸. Jak w *Procesie rytualnym* pisze Turner: „*Communitas* istnieje w teraźniejszości, struktura jest zakorzeniona w przeszłości i poprzez język, prawo i obyczaje rozciąga się w przyszłość. [...] owe zbiorowe wymiary – *communitas* i struktura – można znaleźć na wszystkich poziomach i stadiach rozwoju społeczeństwa i kultury”⁹. Co więcej, system hierarchiczny zazwyczaj zostaje czasowo podważony przez *communitas*, charakteryzujące się zawieszeniem sztywnej struktury obowiązującej w konkretnej społeczności, jest ono spontaniczne i bezpośrednie. Zrównanie statusów jednostek ma charakter krótkotrwały i powodowane jest szczególnymi względami społecznej natury. Szczególny charakter wspólnoty stanowi zazwyczaj ostatni akt działań rytualnych, po którym zostaje odtworzona hierarchia społeczna i wraca do stanu sprzed rytuału, zaś zmiana może być obserwowalna w przypadku jednostek, które przeszły rytuały inicjacyjne.

⁶ V. Turner, op.cit, s. 196.

⁷ V. Turner, *Proces rytualny. Struktura i antystruktura*, Warszawa 2010, s. 117.

⁸ Ibidem, s. 117.

⁹ Ibidem, s. 129.

4. Totemiczny charakter struktury badanej grupy

Dzieci w grupach przedszkolnych podzielone są według klanów – każda grupa wiekowa ma swoją symboliczną nazwę: „Biedronki”, „Smerfy”, „Krasnale”, „Leśne Skrzaty” oraz „Zuchy”. Klanowość tego podziału podkreślana jest, po pierwsze, nazwami, stanowiącymi identyfikację symboliczną grupy, po drugie, totemem – są nim postaci, zwierzęta etc., związane z określeniem danej grupy (owad – biedronka, stworzenia z opowieści ludowych – skrzaty i krasnale, postaci z filmu animowanego – smerfy) oraz, po trzecie, poprzez osobę wychowawcy danej grupy – nauczyciel zazwyczaj towarzyszy dzieciom od początku do końca ich pobytu w przedszkolu. Podobnie jak w przypadku społeczności pierwotnych zorganizowanych totemicznie i posiadających symboliczne ośrodki skupienia (święte drzewo, strumień czy góra) także klany przedszkolaków mają takie ośrodki skupienia. Przybierają one postać przestrzenną „świętego” miejsca, jakim jest tablica ze zdjęciami wszystkich dzieci z danej grupy, a więc wszystkich członków klanu. Zaistnienie zdjęcia danego dziecka na takiej tablicy to realne i symboliczne potwierdzenie praw człowieka do bycia w grupie. Ma ono również znaczenie identyfikacyjne i integracyjne – potwierdza uczestnictwo w klanie i stanowi pewną wartość, jaką jest ośrodek skupienia społeczności.

Totemy w omawianym kontekście są rozumiane w sposób jedynie symboliczny, w świecie przedszkolnym nie mamy do czynienia z pełnym utożsamieniem grupy z symbolem totemicznym (np. zwierzęciem). Dla społeczeństw pierwotnych, jak podaje Chris Hann: „totem to konkretne zwierzę lub roślina, o którym społeczność ludzka twierdzi, że się z nim blisko utożsamia, i któremu należy okazywać szczególny szacunek. Jeśli totem był zwierzęciem, spożywanie jego mięsa mogło być rygorystycznie zakazane. Ten ostatni element zaczęto określać jako tabu¹⁰. Oznaczało to mistyczną więź między człowiekiem a zwierzęciem totemicznym i naturą w ogólności¹¹. W przypadku grupy przedszkolaków totemiczny symbol jest traktowany nie dosłownie, lecz jedynie jako element identyfikujący, ułatwiający przyjmowanie nowej roli społecznej w instytucji edukacyjnej. Nie ma też mowy o elemencie tabu jako świętym zakazie wyznaczającym granice zachowań członków danej grupy – biedronka jest jedynie łatwo identyfikowalnym owadem, znanym z doświadczenia życiowego trzylatków oraz opowieści i filmów dla dzieci oglądanych w domu. Ten czynnik jest szczególnie istotny – dzieci zazwyczaj przypisują biedronkom pozytywne cechy.

¹⁰ C. Hann, *Antropologia społeczna*, Kraków 2008, s. 175.

¹¹ Ibidem, s. 175.

Użycie metafory totemicznej ma uzasadnienie, jeśli chodzi o funkcje, jakie pełni one w zbiorowości. Przykładowo Hann zgadza się z Durkheimem, że „totezizm i tabu spełniają funkcję utrzymywania spójności i tożsamości zbiorowej grupy”¹². Tym samym powołanie się na integrujący symbol pełni rolę grupotwórczą i staje się skrótowym wyrażeniem cech, które grupa uważa za święte i godne promowania – jak ma to miejsce w przypadku zwierzęcia totemicznego czy symboli państwowych (godło, flaga), zwłaszcza w odniesieniu do państw narodowych. Nie inaczej dzieje się w analizowanej tu grupie wiekowej, gdzie tożsamość przedszkolaka nadawana jest między innymi poprzez przyjęcie symbolu-totemu, który ułatwia identyfikację z nową rolą na dwóch poziomach: instytucjonalnym oraz personalnym. Pierwszy obejmuje zarówno samą instytucję przedszkolną (konkretny budynek oraz pracujący w nim ludzie), jak i grupę, do której dziecko uczęszcza, a więc osoby (koleżdy i koleżanki, wychowawcy) oraz miejsce (sala zawsze jest przypisana konkretnemu oddziałowi przedszkolnemu). Skutkuje to poczuciem stałości i przewidywalności, które jest szczególnie ważne na tym etapie rozwoju dziecka. Nadaje pozytywną wartość instytucji i porządkuje doświadczenie życiowe małego człowieka, czyniąc je konkretnym i materialnym. Bycie przedszkolakiem nie jest tym samym jedynie abstrakcyjną formułą, funkcjonującą w opowieściach rodzinnych, staje się namacalnym materialnym doświadczeniem życiowym, manifestowanym przez budynek, salę wyposażoną w konkretne zabawki, szafkę w szatni z przypisanym symbolem, zespół wychowawców oraz inne dzieci. Pobyt w przedszkolu, instytucji tworzącej świat ze swoimi regułami i osobami, jest doświadczeniem odrębnym od codziennego doświadczenia domowego. Nabiera ono ważnych dla dzieci cech się dzięki wskazanym tu symbolom i materialnym korelatom związanym z instytucją edukacyjno-wychowawczą. Są to zatem elementy, które – niczym totem dla plemion pierwotnych – dostarczają poczucia identyfikacji oraz podtrzymują tożsamość jednostki wchodzącej w nową rolę.

Istotnym elementem życia każdej grupy społecznej jest kwestia władzy i autorytetu. Nie inaczej dzieje się to w omawianej instytucji. Władza w klanie rozłożona jest na trzech niesymetrycznych poziomach instytucjonalnych. Pierwszy, najbardziej ogólny, to dyrekcja przedszkola, mająca pieczę nad całością instytucji – z tym wymiarem władzy dzieci grupy najmłodszej mają najmniej do czynienia w praktyce codziennej. Drugim jest wychowawczyni danej grupy – nauczycielka, której zazwyczaj towarzyszy osoba współprowadząca daną grupę¹³. Ten poziom autory-

¹² Ibidem, s. 175.

¹³ Te dwie osoby prowadzą dzieci przez całe przedszkole – w przypadku omawianej grupy to Hanna Dutkowska i Sylwia Oskarek, dodatkowo w najmłodszej grupie dzieci – ze względu na ich

tetu jest dla przedszkolaków najważniejszy i najbardziej wymierny – nauczycielki te wchodzi bowiem w role znaczących innych, a więc postaci istotnych dla dziecka na poziomie socjalizacji pierwotnej. Trzecim poziomem są pomocniczy pracownicy, związani z konkretnymi grupami przedszkolnymi (należą one do pracowników etatowych przedszkola), oraz praktykantki, pełniące funkcje pomocnicze w procesie edukacyjno-wychowawczym.

Podkreślić należy, że wychowawczynie, uosabiające wobec dzieci funkcje władzy i autorytetu, pełnią także role ośrodka skupienia – jako manifestacja określonych wartości identyfikowanych przez dzieci w przedszkolnym świecie. Sympatia wobec prowadzących grupę nauczycielek jest elementem pozwalającym dzieciom przezwyciężyć stres i niechęć wobec instytucji edukacyjnych wkraczających w życie młodego człowieka w znaczącym wymiarze substancjalnym i temporalnym. Ilość czasu spędzana w przedszkolu oraz intensywność kontaktów z rówieśnikami i nauczycielkami powodują, że wychowawczynie prowadzące odgrywają ważną rolę nie tylko jako instytucje edukujące dzieci, ale także jako osoby uosabiające wartości, do których dziecko jest wdrażane.

5. Aktorzy ceremonii

Podstawowymi rolami, jakie odgrywane są podczas publicznej prezentacji pasowania na przedszkolaka, są:

- a) aktorzy czynni – angażujący się w działania rytualne, a więc odmawiający formuły, przysięgi, demonstrujący umiejętności mające na celu potwierdzenie gotowości do roli, do której dzieci aspirują (recytacja wierszyków, śpiewanie piosenek, wykonanie układów tanecznych, wykazanie się wiedzą o świecie); oraz
- b) aktorzy bierni – obserwatorzy ceremonii, nieangażujący się z założenia w działania rytualne.

Grupa pierwsza obejmuje pasowane na przedszkolaka dzieci, dzieci-gości z innych grup przedszkolnych, nauczycielki pod kierunkiem wychowawczynie oraz głównego przedstawiciela przedszkola jako instytucji – rolę tę grała dyrektor placówki. Grupa ta podkreślała swój szczególny status w ceremonii także poprzez strój – odświętny u dorosłych i dzieci z innych grup (te dodatkowo nosiły na głowach diademy z symbolizacjami ich totemów, np. postaci skrzata czy smerfa) oraz prze-

wiek – nauczycielki te wspomagane są przez dodatkowego pracownika przedszkola, jest nią Marzena Głowacka.

branie w przypadku grupy dzieci inicjowanych (czerwone togi i tekturowe czerwone birety). Porównanie ze strukturą plemienną pozwala w tym kontekście łatwo zidentyfikować role, które w samej ceremonii przypisano poszczególnym grupom:

wódz plemienia / kapłan	– dyrekcja
starszyczna plemienna / przewodnicy	– wychowawczynie
doświadczeni członkowie grupy po inicjacji	– dzieci ze starszych grup przedszkolnych
grupa inicjowana	– dzieci z grupy Biedronek
publiczność	– rodzice, dziadkowie, rodzeństwo dzieci inicjowanych

Szczególna rola w omawiany rytuale przypadła dyrektor przedszkola, która odgrywała główną rolę w całej ceremonii. Kierowała ona mianowicie jej przedbiegiem, wypowiadając najważniejsze zdania i formuły, zwracając się do nauczycielek, dzieci oraz publiczności, wreszcie – dokonując najważniejszej czynności w rytuale, czyli samego aktu pasowania poszczególnych przedszkolaków przy pomocy wielkiej czerwonej tekturowej kredki i wręczając certyfikaty potwierdzające zmianę statusu ucznia przedszkola: był to kolorowy imienny dyplom, które dostało każde pasowane dziecko. Osoba ta łączyła więc cały szereg ról związanych z miejscem, w którym odbywała się ceremonia: autorytetu władczego / wodza, najwyższego kapłana i mistrza ceremonii.

Stwierdzić należy, że obie wskazane tu grupy aktorów, a więc biernych i czynnych – paradoksalnie są równorzędne w analizowanej tu ceremonii. Rytuał przejścia w społeczeństwie pierwotnym ma mieć znaczenie dla jednostki, która zmienia status społeczny – zmiana statusu nie wymaga publiczności, a jedynie uprawnionych do poświadczenia zajścia rytuału świadków, takich jak kapłani przeprowadzający ceremonię, czy starszyczna plemienna. Niezależnie od tych założeń rytuał przejścia jest ceremonią społeczną, której świadkami mogą być uprawnieni do oglądania członkowie plemienia – oprócz funkcji rytualnych, inicjacyjnych, społecznych i grupotwórczych rytuał taki pełni także funkcje rozrywkowe, jest atrakcyjnym sposobem spędzania czasu dla publiczności. W analizowanym tu przypadku sensem rytuału pasowania na przedszkolaka jest obecność publiczności – bez niej nie zorganizowano by całej ceremonii.

Istotnym elementem omawianego w pracy spektaklu jest zamazywanie granicy pomiędzy wyszczególnionymi tu grupami aktorów czynnych i biernych. W społeczeństwach tradycyjnych obie grupy aktorów – obserwatorzy i uczestnicy rytuału (zwłaszcza grupa inicjowana) – są zazwyczaj rozdzielone, zaś ingeren-

cja przedstawicieli publiczności w grupę inicjowaną podczas trwania ceremonii skutkować może nieważnością ceremonii rytualnej. W przypadku rytuału pasowania na przedszkolaka nie mamy do czynienia ze ścisłym rozdzieleniem ról i czynności rytualnych. Granica zaciera się na kilku poziomach: miejsca, osób, oraz grania ról:

- a) Miejsce – brak w analizowanym tu rytuale ścisłego podziału na widownię i scenę. Całość przedstawienia odgrywano w sali przedszkolnej mającej jeden poziom podłogi, nie było zatem możliwości zakreślenia naturalnej granicy między sceną a widownią. Co więcej, krzeselka dla publiczności umieszczone zostały bardzo blisko umownej sceny, co oznaczało możliwość bliskiego, wręcz bezpośredniego kontaktu aktorów z widzami – niektórzy rodzice wchodziłi w kontakt fizyczny ze swymi dziećmi, dodając otuchy uczestnikom pasowania.
- b) Osoby – aktorzy bierni i czynni przebywali w bezpośredniej bliskości i mieli możliwość wchodzenia w kontakt fizyczny. Było to o tyle ważne, że część dzieci reagowała na stres płaczem i zachowaniami niemal histerycznymi, o czym w dalszej części szkicu. Z tego punktu widzenia kontakt z rodzicem był niezwykle ważny dla inicjowanego uczestnika (przytulanie, głaskanie po głowie czy plecach, słowa otuchy). Co więcej, w zasadzie wszyscy rodzice pragnęli uwiecznić moment pasowania swoich dzieci i całość ceremonii, fotografując i rejestrując materiały wideo, zaś część rodziców przechodziła między sceną a publicznością, chcąc zająć miejsca, z których lepiej widać było ich dzieci i z których można było uzyskać ciekawsze ujęcia fotograficzne. Oznaczało to bezustanny ruch na widowni, zaś fotografujący rodzice stali się mimowolnie aktorami spektaklu – aktorami szczególnego rodzaju, bowiem ich zachowania nie zostały ujęte w scenariuszu. Powaga ceremonii została tu poświęcona na rzecz rodzicielskiej troski o dzieci i chęci dokumentacji dokonań dziecka (dokumentacja taka stanowi pamiątkę rodzinną oraz powód do dumy i temat do rozmów z członkami dalszej rodziny, którym nie było dane uczestniczyć w rytuale).

Innym czynnikiem zacierającym granicę pomiędzy tymi dwoma światami była grupa delegatów ze starszych oddziałów przedszkolnych wybranych przez wychowawczynie poszczególnych grup. Reprezentanci ci deklamowali wierszyki, swoją postawą legitymizując przedszkole jako instytucję wychowawczą – ich obecność miała pokazać, że warto do przedszkola chodzić, brać udział w zabawach i uczyć się: dla dzieci młodszych osoby ze starszych grup stanowią pewnego rodzaju wzór do naśladowania. Przez większość ceremonii siedzieli oni w pierwszym rzędzie, niektórzy obok rodziców dzieci inicjowanych, co oznacza, że część aktorów

i publiczność przez pewien okres czasu w ceremonii była wymieszana. Dzieci starsze stawały się w tym momencie obserwatorami, grając rolę publiczności.

- c) Ostatnim czynnikiem pozwalającym mówić o zacieraniu granic roli między aktorami biernymi i czynnymi było samo odgrywanie ról przez wyszczególnionych aktorów. Widać to najwyraźniej w odniesieniu do dorosłych – tak aktorów (nauczycielki, dyrekcja), jak i publiczności (rodziców). Aktorzy czynni należący do tej grupy odgrywali swe role niejako w zawieszeniu pomiędzy dwoma światami – sferą ceremonialną a sferą odbiorców. Świadczy o tym przede wszystkim sposób wypowiedzania tekstu i adresowanie niektórych kwestii bezpośrednio do publiczności – komentowanie, zachęcanie do udzielania wsparcia¹⁴.

6. Struktura rytuału pasowania – działania sceniczne

Rytuał, o którym mowa, jest nastawiony na kreowanie i podtrzymywanie tożsamości przedszkolaka, przejawiane poprzez samo pasowanie (rytuał), wartości związane z byciem przedszkolakiem, np. piosenki ślawiące status przedszkolnego ucznia („Jestem sobie przedszkolaczek”, „Mam trzy latka”), oraz symbole mające na celu ułatwienie identyfikacji dziecka z instytucją oraz grupą, w której spędza znaczną część dnia (stworzenia totemiczne – biedronka, grupowa sala, tablica ze zdjęciami dzieci). Ma to służyć promowaniu pewnej nadrzędnej wartości, jaką jest edukacja przedszkolna sama w sobie i związane z nią zachowania jednostek, które w efekcie (a) mają zostać przygotowane do nowego etapu nauki – czyli do obowiązku szkolnego – oraz (b) mają bezkonfliktowo wejść w etap socjalizacji wtórnej, charakteryzującej się wielością ról pełnionych przez człowieka wobec społeczeństwa i umiejętnością realizacji owych ról w życiu codziennym.

Praca nad przygotowaniem ceremonii była dużym wydarzeniem dla całej grupy – dzieci chętnie brały udział w przygotowaniach, zaś różnorodność form artystycznych zawartych w przedstawieniu dawał im satysfakcję. Ta właśnie pozytywna atmosfera pracy przedszkolnej zaowocowała udanym przedstawieniem, które budziło wiele emocji zarówno ze strony dorosłych (wychowawcy i rodzice dzieci), jak i samych małych aktorów – uczestników pasowania. Zacytujmy tu fragment wywiadu z wychowawczynią grupy:

¹⁴ Do tej kategorii wypowiedzi należą np. zdania wypowiedziane przez dyrektor przedszkola: „Liczą [dzieci] na mocne i częste brawa”; „Dzieciom należą się duże brawa...”; „Zachęćmy dzieci do...”.

Hanna Dutkowska: „Z moich obserwacji wynika, że wszystkie formy sprawiały dzieciom radość, dzieci uczyły się przez zabawę, uwielbiały zabawę z wicherkami, ilustrowały ruchem treść piosenki, wygrywały rytm, poruszały się w rytm melodii. Dyscyplinę egzekwowałyśmy poprzez umowy z dziećmi, kodeks przedszkolaka, wyjaśnianie, jak zachować się, aby być bezpiecznym w grupie podczas zabawy.

Dzieci uczyły się łatwo i bardzo chętnie, bo poprzez zabawę, przeżywanie, oczekiwanie, obserwację naszych działań, nasze zaangażowanie, poprzez częste pochwały, pozytywne wzmocnienia, pochwały od rodziców.

Najtrudniej w tym pierwszym etapie zachęcić dzieci do indywidualnego występu, np. z wierszykiem [...], to niemałe wyzwanie dla dziecka trzyletniego. Były indywidualne przypadki, kiedy dziecko nie przejawiało chęci do udziału w zabawie, pełniąc rolę obserwatora, traktujemy to jako naturalny proces adaptacji, dając dziecku możliwość dobrowolnego wyboru”.

Działania sceniczne podejmowane podczas rytuału pasowania przebiegły według schematu: oczekiwanie publiczności oraz dzieci na ceremonię (w osobnych salach) – wejście dzieci na scenę – działania sceniczne podejmowane przez dzieci i wychowawców – zejście ze sceny – zmieszanie aktorów z publicznością (podczas poczęstunku – słodycze, herbata etc.) – zakończenie. Struktura omawianego rytuału pasowania przypomina strukturę rytualną wielu działań sakralnych oraz rytuałów świeckich. Zachowana została w pasowaniu struktura trójdziała: oddzielenia – działań rytualnych – *communitas*.

W zestawieniu z tradycyjnie pojmowanym rytuałem podstawowa różnica, jaka się rysuje w odniesieniu do pasowania na przedszkolaka, to funkcjonowanie etapu *communitas*, które jest wydzieloną częścią rytuałów sakralnych. W przypadku ceremonii pasowania *communitas* miało postać specyficzną, mianowicie nie ograniczało się jedynie do ostatniego etapu ceremonii (wspólnego przemarszu przez przedszkole, śpiewania i poczęstunku), ale obejmowało w pewnym sensie także działania rytualne. Związane było to z wielkim emocjonalnym zaangażowaniem, jakie odczuwali rodzice wobec swoich dzieci występujących pierwszy raz na przedszkolnej scenie. W ciągu przedstawienia nie zachowywali oni spokoju, wychylając się ze swych miejsc, próbując podpowiadać dzieciom kwestie oraz dokumentując wydarzenie, na co zwrócono uwagę powyżej.

Sama ceremonia przebiegała bez zakłóceń – przygotowanie do pasowania miało miejsce w salce do oglądania wideo, gdzie dzieci przebrały się w jednakowe czerwone stroje (togi i birety), następnie pod opieką nauczycielek weszły do swojej sali, śpiewając „Jedzie pociąg z daleka” – tam oczekiwali na nie rodzice, biorący

w przedstawieniu udział jako widzowie. Po zajęciu miejsc w pokoju Biedronek rozpoczęła się zasadnicza część rytuału-przedstawienia. Zebranych powitała dyrektor przedszkola (Anna Blek), mówiąc między innymi:

Spotkaliśmy się, ponieważ dzieci 3-letnie z grupy Biedronek chciałyby zostać prawdziwymi przedszkolakami. Ale zanim to nastąpi, dzieci mają dla wszystkich niespodziankę. Chciałyby zaprezentować to, czego nauczyły się w przedszkolu do tej pory.

Z kolei w imieniu dzieci pasowanych zebranych przywitała ich przedstawicielka (Julia), po czym dzieci grupowo recytowały wierszyki, śpiewały piosenki i wykonywały układy taneczne do piosenek („Jestem sobie przedszkolaczek”, „To jestem ja”, „Mam trzy latka”, „Jabłuszko rumiane”, „Misie dwa”, „Wiatr zapukał w okno do dzieci”). Po tej prezentacji umiejętności przez najmłodszych nastąpiło przedstawienie publiczności przedstawicieli dzieci przybyłych z innych grup przedszkolnych – Krasnali, Zuchów, Leśnych Skrzatów, Smerfów (po 2 osoby z każdej grupy), które recytując wierszyki, sławiły status przedszkolaka, wskazywały na pozytywne wartości związane z zachowaniem się w instytucji przedszkolnej, zapowiadały samo pasowanie:

Każdy z was przedszkolakiem się stanie.

Pani Dyrektor przyjmie od was pierwsze ślubowanie.

Samo ślubowanie, prowadzone przez dyrektor przedszkola, poprzedziła weryfikacja umiejętności, które najmłodszy nabyli w przedszkolu – sprawdzające wiedzę z różnych dziedzin, po kolejnych pytaniach dzieci odpowiadały lub wykonywały nakazane im zadanie:

Zanim złożycie ślubowanie, mam dla was kilka zadań, które musicie wykonać, aby pokazać, że

jesteście gotowi, aby stać się prawdziwymi przedszkolakami:

Jak nazywa się miejscowość, w której mieszkacie?

Jak nazywa się nasze przedszkole?

Jakie są czarodziejskie słowa?

Pokażcie jak skaczą „Pajacyki”.

Ile palców mamy u jednej ręki?

Jak ma na imię nasza Pani Dyrektor?

Zacytujmy tekst ślubowania recytowany naprzemiennie przez dyrektor przedszkola (D) oraz dzieci (B):

D: Czy przyrzekacie chętnie chodzić do przedszkola i często się uśmiechać? Czy przyrzekacie śpiewać piosenki i uczyć się wierszy? Czy przyrzekacie zgodnie bawić się z innymi dziećmi i dbać o porządek w sali? Czy przyrzekacie używać „czarodziejskich słów”: proszę, dziękuję, przepraszam, czyli być dobrym przedszkolakiem?

B: PRZYRZEKAMY.

Pasowanie odbyło się wielką kredką, czemu towarzyszyło wręczanie okolicznościowych dyplomów, potwierdzających status prawdziwego przedszkolaka, oraz upominków. Następną częścią uroczystości był wspólny przemarsz po przedszkolu dzieci, wychowawców i rodziców oraz odśpiewanie hymnu przedszkola. Całość wieńczył wspólny poczęstunek odbywający się w sali Krasnali. Tę część ceremonii można uznać, używając terminologii Turnera, za etap *communitas*.

Wskażmy w tym miejscu przestrzenne rozmieszczenie aktorów ceremonii podczas poszczególnych jej faz:

Aktorzy: dzieci z grupy Biedronek (inicjowani)			
Faza	Wyłączenie	Marginalizacja	Włączenie
Działanie ceremonialne	oddzielenie dzieci, wyprowadzenie z sali	oczekiwanie w innej sali na ceremonię, przebieranie się w stroje ceremonialne	poddawanie się czynnościom rytualnym, piosenki, wiersze, taniec, pasowanie, wyjście z sali w towarzystwie wychowawców i rodziców
Przestrzeń	sala Biedronek / salka do oglądania wideo	salka do oglądania wideo	sala Biedronek / korytarz do ćwiczeń z rytmiki / sala Krasnali

Aktorzy: rodzice i opiekunowie (publiczność)			
Faza	Wyłączenie	Marginalizacja	Włączenie
Działanie ceremonialne	przebieranie się (pozostawienie okryć wierzchnich i butów w szatni)	oczekiwanie w sali Biedronek na ceremonię	obserwacja czynności rytualnych, dokumentacja wydarzenia (fotografowanie i filmowanie dzieci), wyjście z sali w towarzystwie wychowawców i dzieci
Przestrzeń	szatnia, sala Biedronek	sala Biedronek	sala Biedronek, korytarz do ćwiczeń z rytmiki, sala Krasnali

Aktorzy: wychowawcy (kapłani, obsługa ceremonii)			
Faza	Wyłączenie	Marginalizacja	Włączenie
Działanie ceremonialne	oddzielenie dzieci, wyprowadzenie z sali	oczekiwanie w innej sali na ceremonię	wykonywanie czynności rytualnych, wykonywanie czynności rytualnych przez dzieci, wyjście z sali w towarzystwie dzieci i rodziców
Przestrzeń	sala Biedronek / salka do oglądania wideo	salka do oglądania wideo	sala Biedronek / korytarz do ćwiczeń z rytmiki / sala Krasnali

Warto w tym kontekście zwrócić uwagę na strategie przyjmowane przez dzieci w opanowywaniu sytuacji stresowej, jaką jest pasowanie. Strategie te w obserwowanej grupie określić można jako funkcjonalne (uczestnictwo, uległość) i dysfunkcjonalne (bunt, utrata kontroli/ucieczka), przejawiane przez konkretne zachowania podczas uroczystości. W przypadku dwóch pierwszych, które można określić mianem adaptacji do sytuacji, a więc uczestnictwa i uległości, dzieci grały w spokojny sposób wyznaczone im przez wychowawczynię i przewidziane przez scenariusz role. Strategie te odróżnia stopień zaangażowania w działania zbiorowe przejawiany przez dziecko i możliwy do zaobserwowania podczas ceremonii. Dzieci biorące chętnie udział w przedstawieniu określić można rolą „uczestnictwo” – mówienie wierszyków, taniec czy śpiewanie piosenek sprawiało dzieciom z tej grupy widoczną radość, dobrze czuły się na scenie, chętnie angażowały się w działania zbiorowe, kreowały pozytywny wizerunek przedszkolaka z najmłodszej grupy wobec przybyłych na uroczystość gości. Z kolei strategia, którą nazwiemy „uległość”, charakteryzowała dzieci nie do końca zaangażowane w przedstawienie, nieczujące się dobrze na scenie, jedynie adaptujące się biernie do roli scenicznej na zasadzie – „skoro cała grupa występuje, to także i ja powinienem”. Najpełniejszym wyrazem takiej postawy było przejawianie przez dzieci oznak zniecierpliwienia, do których zaliczyć można fizyczne wskaźniki, takie jak: rozglądanie się na boki, ziewanie, mechaniczne granie ról, nieangażowanie się w wypowiedane i śpiewane teksty.

O ile pierwsze dwie z wyszczególnionych strategii, adaptacja i uległość, wpisują się w całość scenariusza ceremonialnego i są świadectwem bezkonfliktowego przystosowania dzieci do sytuacji stresowej (tak postępowała zdecydowana większość dzieci), o tyle dwa pozostałe (bunt i utrata kontroli) określić można jako zakłócenie czynności rytualnych, których zazwyczaj nie przewiduje scenariusz imprezy. Są one czynnikiem, nad którym zarówno dorośli przygotowujący ceremonię, jak i same dzieci nie mieli kontroli. Strategia określaną jako „bunt” przejawiała się poprzez odmowę udziału w zabawach, śpiewaniu piosenek czy wyjściu na środek sali w momencie pasowania – buntownicze morale przybrało tu postać

wycofania się z sytuacji i demonstracyjne przekazanie sygnału o niechęci do uczestnictwa („naburmuszona” mina). Jedno z dzieci siadło na krzeselku i nie brało udziału w części zabaw, zaś w pewnym momencie odwróciło się plecami do sceny, kuląc się w sobie. Wreszcie „utrata kontroli/ucieczka” polegała na tym, że pod wpływem stresu dzieci zaczynały płakać i domagać się kontaktu z rodzicem, chcąc opuścić salę, w której odbywała się uroczystość. Jeden z uczestników zaniósł się histerycznym płaczem i tulony przez babcię został wyprowadzony z sali. Inny z chłopców wymusił fizyczny kontakt z dziadkiem, siedział na jego kolanach w zasadzie przez całą ceremonię. Co interesujące, jego siostra bliźniaczka (Julia) należała do dzieci aktywnie biorących udział w rytuale, recytowała wierszyk na powitanie gości przybyłych do sali, co jednoznacznie pozwala na zaliczenie jej do grupy „uczestników”. Można założyć, że wszystkie te strategie były przyjmowane w sposób niezamierzony przez poszczególne dzieci i były związane z umiejętnością lub też nieumiejętnością radzenia sobie z sytuacją stresową. Zaistniałe podczas przedstawienia postawy dysfunkcjonalne należy przypisać nie tyle niedostosowaniu kilkorga dzieci do sytuacji społecznych, co pojawiającym się w związku z występowaniem napięciem i stresem, z którym nie potrafiły sobie do końca poradzić.

Z roty ślubowania wynika, że najważniejszymi pozytywnie konotowanymi wartościami są:

- a) posłuszeństwo i uległość wobec dorosłych, manifestowane jako oczekiwania wobec dziecka, które zawierają się w:
 - uczeniu się nowych umiejętności (wierszyki i piosenki),
 - treningu czystości i porządku (dbanie o porządek),
 - posłusznym wypełnianiu poleceń (chętne chodzenie do przedszkola),
 - uczeniu się uprzejmości i podporządkowania w kontaktach międzyludzkich (używanie zestawu czarodziejskich słów, publiczne przyrzekanie zobowiązujące dziecko do określonych zachowań);
- b) dostosowanie się do normy grupowej – uśmiechanie się, grupowe zdobywanie umiejętności, bawienie się z innymi;
- c) nastawienie na współpracę z rówieśnikami – zgodna zabawa, dbanie o porządek.

Wszystkie te wartości mają się złożyć w oczach dziecka na obraz dobrego przedszkolaka, tworząc pożądaną społecznie wzorzec roli: dziecka zgodnego, grzecznego, wypełniającego polecenia, samodzielnego, dbającego o czystość i porządek. Innymi słowy, trzylatki – poprzez pasowanie na przedszkolaka – otrzymują oficjalną lekcję konformizmu, udzielaną przez instytucję wychowawczą wobec ich własnych rodziców.

Dzięki analizowanej w pracy ceremonii czasowemu przemodelowaniu i przeddefiniowaniu ulega przestrzeń codziennego doświadczenia dzieci. I tak – dywan, który służy do różnorodnych zabaw stał się sceną, na której został odegrany cały rytuał, miejsce, gdzie stoją krzeselka i stoliki służące do rysowania, zabaw i jedzenia, zostało zamienione w widownię, zaś salka do oglądania filmów wideo stała się przebieralnią-garderobą, w której dzieci przygotowywały się do występu. Po odegraniu całości rytualnego przedstawienia sala Biedronek została posprzątana i przygotowana do zabaw i nauki przedszkolnej – a więc powróciła do czasu sprzed ceremonii, stając się miejscem znanym dzieciom z dotychczasowego codziennego doświadczenia.

7. Uwagi końcowe

Warto na koniec odnieść się do podstawowego w kontekście niniejszych rozważań pytania o to, czy rytuał pasowania jest prawdziwym rytuałem przejścia. Jak wynika z analiz, pomiędzy klasycznie rozumianym rytuałem przejścia (zawartym choćby we wskazanych koncepcjach Arnolda van Gennepa czy Victora Turnera) a obserwowanym rytuałem pasowania na przedszkolaka zachodzą istotne różnice. Nie ma tu możliwości niefortunności rytualnego działania, czyli niezależnie od zachowań dzieci zostaną pasowane kredką, otrzymają dyplom prawdziwego przedszkolaka i zostaną pochwalone za udział w ceremonialnej zabawie. Celem pasowania jest przede wszystkim socjalizacja jednostek, czyli uwewnętrznienie wartości definiowanych jako pozytywne przez całą społeczność oraz integracja z grupą.

To, co łączy rytuał przejścia z ceremonią pasowania na przedszkolaka, to ścisły podział ról, struktura ceremonii oddająca schemat działań rytualnych oraz jej funkcje – dzieci w symboliczny sposób doświadczają swojego nowego statusu – oraz fakt, że poprzez działania zawarte w rytuale pasowania wzmacniana jest integracja i spoiwość grupy oraz więź z pracownikami przedszkola. Najmłodszy nabierają poczucia bezpieczeństwa i zaufania do wychowawców i innych pracowników, pokazują także swoim bliskim, że uczą się w przedszkolu nowych umiejętności częściowo odmiennych od tych, których doświadczają w domowym środowisku (wierszyki, piosenki, taniec, zabawy i ćwiczenia ruchowe), i są w większości przypadków dumne z możliwości ich zaprezentowania.

Z obserwacji dzieci oraz realizowanego programu wychowawczego wynika, że wiele działań w pierwszym oddziale przedszkolnym jest nastawionych na socjalizację do nowej roli – przedszkolaka, a więc świadomego uczestnika pewnej społeczności złożonej z rówieśników, nauczycieli, personelu przedszkola (praktykant-

ki, personel administracyjny, organizacyjny, kuchenny) oraz dzieci z innych grup (na ogół starszych). Polega to na działaniach mających na celu wszczęcie tej właśnie roli w świadomość trzyletniego dziecka, dla którego często udział w zabawach przedszkolnych jest pierwszym kontaktem na dużą skalę z innymi dziećmi. Decyduje o tym konieczność przebywania w tej samej grupie przedszkolnej z dużą ilością innych dzieci i pod nadzorem (w towarzystwie) dorosłych innych niż rodzice, opiekunowie, bliższa lub dalsza rodzina. Oznacza to, że dziecko poszerza krąg znajomych i w jego życiu pojawiają się nowi Znaczący Inni, odgrywający role autorytetów – zazwyczaj to nauczyciele i wychowawcy przedszkolni.

Z tego punktu widzenia pasowanie na przedszkolaka, o którym mowa w niniejszym szkicu, jest rytuałem, który ma na celu potwierdzenie takiej właśnie tożsamości – nie oznacza to, że jednoznacznie należy określić ową ceremonię mianem rytuału przejścia. W symboliczny sposób można założyć, że dokonanie rytuału ma skutek formalny: po rytuale przejścia status jednostki jest już inny. Widoczne jest to w słowach wypowiedzianych po złożeniu ślubowania i pasowaniu: „Od tej pory jesteście prawdziwymi przedszkolakami”. Jednak, jak zaznaczono, w przypadku pasowania na przedszkolaka przejście statusu jest jedynie symboliczne, zaś sam rytuał nie spełnia wszystkich wyznaczników rytuału przejścia. Mimo że zachowuje on jego strukturę, to biorąc pod uwagę funkcjonalny i symboliczny układ odniesienia można założyć, że obie ceremonie różnią się między sobą.

LITERATURA

- Angrosino M., *Badania etnograficzne i obserwacyjne*, Warszawa 2010.
- Balandier G., *Political Anthropology*, London 1970.
- Douglas M., *Natural Symbols. Explorations in Cosmology*, London–New York 1996.
- Frith S., *Sceniczne rytuały. O wartości muzyki popularnej*, Kraków 2011.
- Geertz C., *Negara. Państwo-teatr na Bali w XIX wieku*, Kraków 2006.
- Gennep van A., *Obrzędy przejścia*, Warszawa 2006.
- Hann C., *Antropologia społeczna*, Kraków 2008.
- Kertzer, D. I., *Ritual, Politics, and Power*, New Heaven–London 1988.
- Malinowski B., *Magic, Science and Religion*, Garden City 1955.
- Turner V., *Gry społeczne, pola i metafory. Symboliczne działanie w społeczeństwie*, Kraków 2005.
- Turner V., *Las symboli. Aspekty rytuałów u ludu Ndembu*, Kraków 2006.
- Turner V., *Proces rytualny. Struktura i antystruktura*, Warszawa 2010.